Należytość pocztowa opłacono ryczałtem.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 2450 M. z dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową 3000 M. Za granicą [illegible] M.
REDAKCYA I ADMINISTRACYA: Lwów, [illegible] ckiela 4. Telef. Red. 15. — Telef. Admin. [illegible]

GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Numer zawiera 10 stron.

CENA POJEDYNCZEGO NUMERU 150 Mk.

Wychodzi codziennie o godzinie 6-tej [illegible]

Nr. 6533. Lwów, czwartek 9. listopada 1922. Rok XIII.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

255 posłów już wybranych.
Podział mandatów między partje.
Wyniki wyborów w Małopolsce Zachod.
Krwawa „Bajadera" w teatrze Nowości.

Dotychczasowe wyniki wyborów.
Wybrano już 255 posłów w 44 okr.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 8. listopada.

(m). Na ogólną liczbę 64 okręgów wyborczych z 372 mandatami poselskiemi znane są dotychczas **wyniki z 44 okręgów z 255 posłami.**

Brak zatem danych **z 20 okręgów ze 117 mandatami.**

W b. Kongresówce, a mianowicie w województwach warszawskiem, łódzkiem, kieleckiem, radomskiem, lubelskiem i białostockiem, na 28 okręgów ze 159 posłami, **znane są wyniki z 26 okręgów ze 120 posłami,** czyli brak danych tylko z 2 okręgów o 10 posłach.

W b. dzielnicy pruskiej znane są wyniki: wszystkich 3 okręgów województwa pomorskiego z 14 posłami z wszystkich 3 okręgów wojew. śląskiego z 17 posłami i z 4 okręgów wojew. poznańskiego z 21 posłami — razem z 10 okręgów z 52 **posłami.** Brak przeto danych jeszcze z 2 okręgów (wojew. poznańskiego) z 9 posłami.

W Małopolsce na 15 okręgów ze 102 posłami znane są dotąd wyniki urzędowe tylko **z 7 okręgów z 49 mandatami poselskiemi,** czyli brak danych z 8 okręgów z 53 posłami.

W 4 województwach wschodnich (razem z wileńskiem znane są wyniki **z 1 okręgu z 5 posłami,** zaś brak danych z 8 okręgów z 45 posłami.

Ile mandatów zdobyły dotąd poszczególne stronnictwa.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8. listopada.

(m). Uzyskane dotąd mandaty w liczbie 255, rozdzielają się pomiędzy poszczególne stronnictwa w sposób następujący:

Lista Nr. 1 (Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast" mandatów 30—31. Z tego: 14 z b. Kongresówki, 1 z b. dzielnicy pruskiej, 15—16 z Małopolski.

Lista Nr. 2 (Polska Partja Socjalistyczna) mandatów 22. Z tego: 15 z b. Kongresówki, 2 b. dzielnicy pruskiej (wojew. śląskie), 4 z Małopolski, 1 z kresów.

Lista Nr. 3 (P. S. L. „Wyzwolenie") mandatów 27—28. Z tego: 26 z b. Kongresówki, 1—2 z kresów.

Lista Nr. 5 (komuniści) mandaty 2. Oba z b. Kongresówki (Warszawa i zagłębie Dąbrowskie).

Lista Nr. 7 (Narodowa Partja Robotnicza) mandatów 13. Z tego 2 z b. Kongresówki, 11 z b. dzielnicy pruskiej.

Lista Nr. 8 (Chrześć. Związek Jedności **Narod.)** mandatów 112—114. Z tego: 69 z b. Kongresówki, 30 z b. dzielnicy pruskiej, 13—14 z Małopolski.

Lista Nr. 16 (Blok mniejszości narod.) mandatów 27—28. Z tego 16 z b. Kongresówki, 8 z b. dzielnicy pruskiej, 1 z Małopolski (Kraków), 2—3 z kresów

Lista Nr. 17 (Zjedn. stronnictwa narodowo-żyd.) mandatów 11—12. Wszystkie z Małopolski Wschodniej.

Lista Nr. 20 (Żyd. demokr. blok lud.) mandat 1 z Warszawy (Prilucki).

Lista ruskich „Chliborobów" mandatów 5. Wszystkie z Małopolski Wschodniej.

Jest to podział [illegible] nieurzędowy i **niezupełny.** Brak jeszcze [illegible] o podziale dalszych 117 mandatów z [illegible] 72 mandatów z list państwowych.

POSŁOWIE MNIEJSZOŚCI NAROD.

Warszawa, 7. listopada.

Biuro wyborcze bloku mniejszości narodow. komunikuje, że mandaty uzyskali: w Krakowie p. Thon, w Piotrkowie p. Hellmann, w Kaliszu p. Sirkit, w Płocku p. Hartglas, w Częstochowie p. Barabasz, w Łomży p. Truskier. w Będzinie p. Weinzil, w Koninie p. Stickermann, w Włocławku p. Kochan, w Zamościu p. Schiper, w Łodzi p. König, w Wilnie pp. Wygocki i Turkiewicz, w białostockiem pp. Farbstein i Hellmann, w Równem p. Wiślicki. (AW.)

Przewódcy stronnictw, których nie wybrano.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 listopada.

(m) W okręgu wadowickim **przepadł** pos. **Putek** (secesjonista grupy pos. Stapińskiego). Pomimo to wejdzie on do Sejmu z państwowej listy „Wyzwolenia". Z całej grupy pos. Putka wchodzi do Sejmu z wyborów tylko p. Sanojca.

Nar. Partja Robotnicza wejdzie do Sejmu przypuszczalnie w sile 15 posłów, czyli że straci kilkanaście mandatów. Między innymi **przepadł** w okręgu łódzkim **b. prezes sejmowego klubu NPR. pos. Fichna.**

Pos. Diamand, który nie uzyskał mandatu tak że i w zagłębiu naftowem, wejdzie do Sejmu z listy państwowej PPS. Tak samo pos. Żiemięcki, który przepadł w okręgu łódzkim.

Pp. St. Badeni i St. Starzyński cofają swe kandydatury do Senatu.

Lwów, 8 listopada.

Redakcja „Gazety Porannej" otrzymała następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Podajemy niniejszem do wiadomości, że z powodu iż walka wyborcza w okręgu tarnopolskim **przybrała jak się okazało przy wyborach sejmowych charakter nam nie odpowiadający — cofamy nasze kandydatury do Senatu z tego okręgu,** nie chcąc nawet pośrednio narazić wyniku wyborów na szwank.

Z poważaniem

Stanisław Starzyński

Stanisław Badeni.

Przebieg wyborów w Tarnopolskiem.

W POWADZE I SKUPIENIU STAWANO TŁUMNIE DO URN WYBORCZYCH.

(Korespondencja własna „Gazety Porannej").

Tarnopol, 7. listopada.

(Us.) Przebieg wyborów w Tarnopolu był niezwykle spokojny. Wszędzie panował wzorowy porządek i ład, którego nie zakłócono nawet w punktach największego skupienia się wyborców. Policja i inne organa rządowe umiały zachować spokój i powagę. To też zarówno w mieście, jak i w powiatach okręgu tarnopolskiego, nie było ani jednego starcia lub wogóle jakiegoś niepożądanego zgrzytu.

Udział wyborców był bardzo duży. Do urn stawili się tłumnie przedstawiciele wszystkich warstw ludności. Pomimo deszczu przed wszystkiemi lokalami wyborczemi stały cierpliwie długie „ogonki" uprawnionych do głosowania kobiet i mężczyzn. Ze wsi nadchodzą również wieści o ogólnem zainteresowaniu się ludności wyborami.

W przeddzień odbyły się wszędzie ostatnie „bojowe" zgromadzenia przedwyborcze wszystkich stronnictw. Jednakże i wtedy, pomimo powszechnej gorączki, umiano zachować należyty spokój i powagę, o jakich marzono tylko za czasów austrjackich. Ta to właśnie powaga i to skupienie umysłów najbardziej zaimponowały ludności ruskiej, która też początkowo dość nieśmiało, potem coraz pewniej zbliżała się do urn wyborczych.

Rząd zadowolony z przebiegu wyborów.

Warszawa, 7. listopada.

Prezyd. min. dr. Nowak w wywiadzie z jednym z dziennikarzy wyraził temi słowy opinję rządu o przebiegu wyborów:

Na podstawie relacji z całego państwa stwierdzić należy, iż pod względem bezpieczeństwa i spokoju publicznego wybory przeszły bez zarzutu. Dotychczasowe doniesienia stwierdzają fakt niezwykle licznego udziału wyborów. W niektórych okręgach doszło do 100 proc., w wielu okręgach liczba głosujących przekroczyła 80 proc. W ten sposób ludność Rzeczypospolitej, wystawiła sobie świetne świadectwo spełniania obowiązków obywatelskich.

Bardzo liczny był udział w głosowaniu ludności narodowości nie polskiej. Ze stanowiska państwowego jest to fakt dodatni, który obala różne legendy, krążące o nas zagranicą. (AW.)

Przynależność partyjna posłów województwa Warszawskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 listopada.

(m) W województwie warszawskiem (wraz z m. Warszawą) wybrano 45 posłów.

Z tego lista Nr. 8. uzyskała 27 mandatów, Nr 2. — 7 mand., Nr. 3 — 4 mand., Nr. 16 — 3 mand., Nr. 1 — 2 mand., Nr. 5 — 1 mandat, Nr. 29 — 1 mandat.

Kto zwyciężył w Małopolsce Zach.

Kraków, 7. listopada.

Dotychczasowe wyniki **w okręgu wyborczym 46:** powiaty Jasło, Ropczyce, Mielec, Kolbuszowa, Tarnobrzeg i Strzyżów (z tego ostatniego wiadomości szczegółowych brak). W rezultacie padło na Nr. 1 głosów 53.541, Nr. 2 gł. 6976, Nr. 3 gł. 2429 Nr. 5 gł. 6520, Nr. 8 gł. 10.354, Nr. 12 gł. 13.370, Nr. 13 gł. 9.526, Nr. 15 gł. 8332 Nr. 30 gł. 10.489. Na ten okręg wyborczy **przypada 6 mandatów.**

W okręgu wyborczym 44: N. Sącz, Limanowa, Bochnia, Wieliczka (z N. Sącza szczegółowych wiadomości brak). Oddana na Nr. 1 głosów 41.620, Nr. 12 głosów 13.816, Nr. 2 głosów 13.157, Nr. 8 głosów 10.385. Inne listy wypadły znacznie słabiej. Na okręg ten **przypada mandatów 6.**

Okręg wyborczy 43: Wadowice, Biała, Myślenice, Żywiec, Nowy Targ Spisz i Orawa. Oddano na Nr. 1 głosów 39.855, Nr. 8 głosów 31.655, Nr. 2 głosów 23.594, Nr. 3 głosów 14.049 Nr. 12 głosów 17.871. Inne listy **wypadły słabiej. Na okręg ten przypada mandatów 7.**

Okręg wyborczy 45: Tarnów, Pilzno, Brzesko, Dąbrowa, Grybów, Gorlice. Oddano na Nr. 1 głosów 80.552 Nr. 12 głosów 28.064 Nr. 2 głosów 11.940, Nr. 25 głosów 11.472.

Okręg wyborczy 42: Olkusz, Miechów, Kraków, Chrzanów, Oświęcim, Podgórze (z powiatu krakowskiego dotąd wiadomości szczegółowych brak). Nr. 1 głosów 25.228, Nr. 2 głosów 46.317, Nr. 3 głosów 36.157, Nr. 8 głosów 37.972, Nr. 27 głosów 13.254. **Mandatów 8.** (AW).

NIEPOWODZENIE MIN. JASTRZĘBSKIEGO.

Warszawa, 8 listopada

(m) Minister skarbu **p. Jastrzębski,** który kandydował **w okręgu** brzeskim z listy Nr. 22, nie wszedł do Sejmu, gdyż lista jego nie uzyskała **wymaganej ilości głosów.**

POSŁOWIE SOCJALISTYCZNI.

Warszawa, 7. listopada.

Biuro wyborcze PPS. donosi o wyborze następujących posłów socjalistycznych: Okręg kaliski p. Gardecki, Koło p. Siedziński, Lublin p. Malinowski, Radom p. Arciszewski, Kraków p. Bobrowski, Lwów p. Hausner. (AW.)

W GRUDZIĄDZU I TORUNIU.

Warszawa, 7 listopada.

W dalszym ciągu generalny komisarz wyborczy otrzymał z Grudziądza następujący komunikat, noszący jeszcze charakter tymczasowości o wynikach wyborów: Na listę Nr. 1 głosów 3938, na listę Nr. 2 gł. 1595, na listę Nr. 5 gł. 54, na listę 7 gł. 25120, na listę Nr. 8 gł. 48.842, na listę Nr. 14 gł. 1002, na listę Nr. 16 gł. 23.509.

Wobec tego lista 8-ma uzyskała 2 mandaty, a mianowicie przeszli p. Albin Nowicki poseł i Leonard Krzywiński, kolejarz w Grudziądzu. Lista 7-ma jeden mandat p. Ignacy Reder kolejarz. Lista 16-ta jeden mandat p. Karol Daczko, radca szkolny w Nowej Tucholi.

Sprawozdanie z Torunia należy jeszcze o tyle sprostować, że lista 8-ma otrzymała 4 mandaty, a lista 1. jeden mandat. (PAT.)

BRAK ŚCISŁYCH DANYCH.

Warszawa, 7. listopada.

Projektowana na 7. b. m. przez jeneralnego komisarza konferencja wyborcza dla rozejrzenia się w wyniku wyborów nie odbyła się **z powodu braku dostatecznie ścisłych danych.** (AW).

WYCOFANIE LISTY.

Komitet wyborczy Unji Narodowo - Państwowej w Krakowie ogłosił komunikat, zawiadamiający, że lista Nr. 10 do Senatu w województwie krakowskiem została wycofana.

Z DNIA.

PO WYBORACH DO SEJMU.

Już po wyborach... policzono głosy
I jak to bywa zwykle w ludzkiem życiu,
Ci co przegrali, smucą się w ukryciu,
Ci co wygrali wrzeszczą pod niebiosy.

Czyż warto puszyć się w wyniosłej pozie,
Gdy zmienność losów jest prawem odwiecznem?
Również zwątpienie jest czemś niedorzecznem;
Raz się pod wozem jest a raz na wozie.

Nemo.

Urzędowy wynik wyborów w m. Lwowie.

Lwów, 8. listopada.

(s.) Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem prezesa Komisji Okręgowej Nr. 50, rad. Miejskiego **skrutynjum niedzielnych wyborów we Lwowie.** Prace skrutacyjne trwały bez przerwy od 9 rano do 3 po poł. Komisję skrutacyjną stanowili radcy: **Maszkowski, Pazdro, Chaies, Lityński, Loewenherz, Eliasz Grabowski.**

Rezultat wyborów jest następujący:

Lista Nr. 8 głosów 33485 (2 mandaty);

Lista Nr. 17 głosów 24069 (1 mandat);

Lista Nr. 2 głosów 13939 (1 mandat).

Wybrani pp.: **Dr. Głąbiński, Mączyński Dr. Reich i pos. Hausner.**

Reszta głosów padła następująco: 244 (lista 1), 3491 (lista 4) 303 (lista 11), 1632 (lista 14), 326 (lista 5), 115 (lista 23) i 357 (lista 24).

Po skrutynjum Komisja wystawiła **wybranym posłom dekrety uwierzytelniające.**

Losy ustawy o uposażeniu urzędników

Warszawa, 7. listopada.

Prace nad ogólnym projektem ustawy o **uposażeniu pracowników państwowych są w pełnym toku.**

Komisja ministerjalna pracuje obecnie nad wprowadzeniem pewnych zmian wskazanych przez **związek zawodowy pracowników państwowych.** (PAT.)

Jedna z przyczyn niedoboru naszych kolei.

POLITYKA TARYFOWA P. K. P. POZBAWIA NAS OLBRZYMICH PRZESYŁEK TRANZYT.

Lwów, 8. listopada.

Jak wiadomo, eksportowała Rumunja przed wojną wielkie ilości zboża za granicę. Obecnie eksport ten jest tem większy, że zasilają go także płody Bessarabji, przyczem główną i dominującą rolę odgrywa eksport zboża do Austrji. Produkty rolne Mołdawji i Bessarabji grawitują w eksporcie głównie do stolicy Bukowiny Czerniowiec, która wskutek zmian terytorjalnych stała się ważnym etapem dla zbożowego ruchu tranzytowego.

Zboże pochodzące z Mołdawji i Bessarabji a przeznaczone dla Austrji i dla państw poza nią leżących, przewożone dawniej **drogą na Grigore-Ghica voda (Niepołokowce) — Śniatyn - Lwów - Piotrowice,** jednak niebywała zwyżka waluty czeskiej, jak niemniej ogromne podwyższenie naszych taryf towarowych, spowodowały, że od pewnego czasu ruch zbożowy przez Grigore-Ghica voda prawie zupełnie ustał, a zboże mołdawskie i bessarabskie wysyłane bywa do Austrji kolejami węgierskiemi przez Arad-Cortie-Budapeszt.

Wskutek tego ponoszą nasze koleje niebliczalne straty, których wysokość można sobie w przybliżeniu wyobrazić, jeśli się weźmie pod uwagę, że chodzi tu o **ubytek tysięcy wagonów przewożonych linjami polskiemi** od Śniatyna do Piotrowic (700 km. długości) w możliwie najkorzystniejszych warunkach trakcyjnych.

Obowiązkiem powołanych czynników rządowych byłoby bliższe zajęcie się tą sprawą i poczynienia zarządzeń, celem utrzymania dla kolei polskich tego nieocenionego źródła dochodów, jakim jest tranzytowy przewóz masy zboża rumuńskiego dalekobieżnemi, należycie obciążonemi pociągami zwartemi. Cel ten może polski zarząd kolejowy osiągnąć jedynie **przez zaprowadzenie odpowiednio zniżonych tranzytowych stawek taryfowych, umożliwiających konkurencję z kolejami węgierskiemi.**

Czerniowiecka Giełda zbożowa i pieniężna, przywiązując wielką wagę do utrzymania zbożowego ruchu tranzytowego przez Grigore-Ghica voda, poczyniła w ostatnich czasach kroki w stanisławowskiej dyrekcji kolejowej i u władz kolejowych w Pradze celem uzyskania zniżki stawek taryfowych dla tego ruchu. Byłoby pożałowania godnem niezrozumieniem interesów naszego skarbu, gdyby ta inicjatywa nie spowodowała miarodajnych czynników naszych do zajęcia się tą sprawą i dostosowania taryf tranzytowych do istniejących stosunków, przez co uzyskanoby wspomniany ruch tranzytowy dla linji polskich, przysparzając kolosalne zyski polskim kolejom, pracującym stale z niedoborem.

Komunikacji kolejowej z Ukrainą jeszcze nie podjęto.

SOWJETY NIE MOGĄ USTALIĆ ROZKŁADU JAZDY POCIĄGÓW.

Lwów, 8. listopada.

(s) Ruch osobowy, bagażowy i towarowy między Polską a Ukrainą sowjecką na odcinku Podwołoczyska - Wołoczyska - został, jak już „Gazeta Poranna" doniosła, podjęty z dniem 1. listopada b. r. **Urzędowe ogłoszenie nie nastąpiło jednak dotychczas** ponieważ ruch osobowy będzie się odbywał tylko w pewnych dniach w tygodniu, których jeszcze władze sowjeckie nie zdołały ustalić.

Delegacja sowiecka z Kijowa dla uzgodnienia rozkładu jazdy na odcinku Podwołoczyska - Wołoczyska **bawi obecnie we Lwowie.** Po ukończeniu swych czynności odjadą następnie delegaci sowieccy na konferencję w Zdołbunowie z przedstawicielami dyrekcji radomskiej.

Polska żąda utworzenia „Wolnego m. Kłajpedy".

Paryż, 7. listopada.

Komisja powołana przez Radę ambasadorów do opracowania statutu dla Kłajpedy, wysłuchała delegatów Litwy, którzy domagają się przyłączenia Kłajpedy do Litwy.

Wieczorem delegaci polscy Wielowiejski i Łukasiewicz, oraz rzeczoznawcy Szarota i Ardziszewski **przedstawili komisji stanowisko rządu polskiego,** wyłuszczone w memorjale przedłożonym członkom komisji w niedzielę. Memorjał proponuje **prowizoryczny statut dla obszaru wolnego pod protektoratem wielkich mocarstw sprzymierzonych Ligi Narodów.** Statut miałby obowiązywać lat 10. W sprawie portu w Kłajpedzie memorjał proponuje utworzenie **rady portowej, złożonej z przedstawicieli Polski, Kłajpedy i Litwy** pod przewodnictwem wysokiego komisarza, wyznaczonego przez mocarstwa sprzymierzone lub Ligę Narodów.

Po wysłuchaniu delegacji polskiej, komisja postanowiła w przeciągu 10 dni wygotować referat, który przedłoży konferencji ambasadorów. (PAT)

Szykanowanie mniejszości nar. w Litwie kowieńskiej.

WSZYSCY POSŁOWIE MNIEJSZOŚCIOWI SKŁADAJĄ MANDATY.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 listopada.

(m) Wobec zamierzonej przez rząd kowieński **redukcji mandatów polskich i żydowskich,** by w ten sposób poprawić w sejmie litewskim sytuację rządu, wszystkie mniejszości narodowe postanowiły **na znak protestu ustąpić z sejmu kowieńskiego.**

TELEGRAMY.

PODRÓŻ MUSSOLINI'EGO.

Paryż, 7. listopada.

Donoszą z Rzymu, że prezydent ministrów Mussolini zamierza skorzystać z najbliższej sposobności, aby **udać się do Paryża, Londynu i Brukseli** i odbyć narady w celu zacieśnienia węzłów sojuszu, łączących te państwa. (PAT).

ANGORA STOLICĄ TURCJI.

Konstantynopol, 7. listopada.

Refad-pasza oświadczył, że rząd Angory zamierza **przenieść stolicę państwa tureckiego** z Konstantynopola do Angory. (AW).

NIEPEWNA WALUTA GDAŃSKA.

Gdańsk, 7. listopada.

Wszystkie polskie urzędy otrzymały **zakaz** przyjmowania nowych pieniędzy gdańskich, ponieważ wypuszczono je tylko na podstawie ustawy sejmowej. Natomiast legalnym środkiem płatniczym powinna być nadal marka niem. (AW.)

FASZYZM NA MORAWACH.

Praga, 7. listopada.

Pisma morawskie donoszą, że w miasteczkach morawskich zaczyna się **organizować** ruch faszystyczny. (AW).

KATASTROFA W KOPALNI.

Paryż, 7. listopada.

W kopalni węgla w Rolle nastąpił olbrzymi wybuch, skutkiem którego 90 górników zostało zasypanych gruzami. (PAT.)

DROŻYZNA W NIEMCZECH.

Berlin, 7. listopada.

Koszta utrzymania w miesiącu październiku wynoszą w Berlinie 22.066 marek niemieckich i wzrosły w stosunku do września o 65·7 proc. — (PAT.)

PRZEMYSŁOWCY NIEMIECCY A WIRTH

Berlin, 7. listopada.

Wczoraj obiegła Berlin pogłoska, jakoby zastępcy wielkiego przemysłu niemieckiego odbyli narady z członkami komisji reparacyjnej **nie zawiadamiając o tem kanclerza. Sfery** te zamierzają rzekomo obalić kanclerza, by **utorować drogę do kanclerstwa ministrowi** Hermesowi. (AW).

Proces Fedaka i tow.

Lwów, 8 listopada.

Na wstępie wczorajszej rozprawy obrońca dr. Ewyn w nużącej, dwugodzinnej przeszło mowie wywodził różne rzekome „krzywdy" narodu ruskiego, chcąc w ten sposób przedstawić stan psychiczny Fedaka w momencie jego zamachu.

Następnie prokurator sprzeciwił się wnioskom obrony, postawionym dnia poprzedniego, poczem rzeczoznawcy-rusznikarze Molnar i Jankowski wyjaśniali sposób strzelania Fedaka do wojewody Grabowskiego i oświadczyli, że rany mu zadane nie pochodzą od kul dum-dum. Taką samą opinię wydał również lekarz sądowy, który badał wojewodę bezpośrednio po zamachu.

Dzięki uwzględnieniu przez Trybunał życzenia prokuratora przystąpiono do przesłuchania w charakterze świadka sędziego śledczego p. Kazimierza Angielskiego.

Obrona okazała się na tyle lojalną, że nie żądała zaprzysiężenia tego świadka. Zapytany przez przewodniczącego p. Angielski opowiedział o czasie, miejscu i okolicznościach przesłuchiwania os. Sztyka i stwierdził, że przesłuchiwany bezpośrednio po śledztwie policyjnem, Sztyk na pierwsze pytania sędziego dawał zupełnie te same odpowiedzi jak przed podk. Gachem. Nadto Sztyk oświadczył, że zeznań swoich, poczynionych w protokole policyjnym zupełnie nie zmienia i dlatego prosi go o zaprzestanie dalszego badania. Dalej świadek stwierdził łączność i zgodność między zeznaniami Sztyka i Fedaka odnośnie do „Woli", jak też uznał za rzecz wykluczoną, jakoby Fedak mógł się obawiać sądu doraźnego, a Sztyk kiedykolwiek w czasie zeznań wspomniał coś niecoś o swoim ojcu.

W dalszym ciągu prokurator Gürtler sprzeciwił się co do innych jeszcze wniosków obrony, na czem rozprawę przerwano do dziś rana.

Proces prasowy o obrazę czci.

Lwów, 8. listopada.

(d) Wczoraj przed ławą sędziów przysięgłych toczyła się rozprawa przeciw Aleksandrowi Kuźmie, redaktorowi „Hromadskiego Wistnyka" i Mikołajowi Hołubcowi, oskarżonym o obrazę czci, popełnioną na osobie st. radcy skarbow. Jana Sasa Liskowackiego.

Trybunałowi przewodniczył radca Niewiadomski, im enem radcy Liskowackiego oskarżenie wnosił adw. dr. Pieracki, oskarżonych bronili adwokaci dr. Hankiewicz i dr. Oleśnicki.

Jak to podnosi w swojem oskarżeniu dr. Pieracki, w „Hromadskim Wistnyku" pojawiły się dwa artykuły p. t. „W ogórkowym sezonie zlitujcie się nad biednym kaleką" i „Konwentykle porządnych stororus nów". W artykułach tych autor Mikołaj Hołubec, zarzucił radcy Liskowackiemu, że ten przeciw Rusinom, zwłaszcza przeciw księżom ruskim zamieszczał artykuły w „Słowie Polskiem", że „Ruskij Hołos" wydaje za pieniądze z funduszu „gadzinowego", przyczem nazywa radcę Liskowackiego „Efialtesem", „denuncjatorem", „pslskiem" itp. epitetami.

Oskarżony Hołubec na rozprawie przyznał się do autorstwa tych artykułów i zapowiedział, że na stwierdzenie podniesionych zarzutów przeprowadzi dowód prawdy. Drugi oskarżony, redaktor Kuźma oświadczył, że artykułów inkryminowanych nie czytał, a do druku oddał je redaktor Strutyński.

Obrońcy postawili cały szereg wniosków powołując kilkanaście osób na świadków. Do wniosków obrony przyłączył się i dr. Pieracki. To też trybunał wszystkie wnioski dopuścił i postanowił akta dla uzupełnienia śledztwa odesłać do sędziego śledczego, w którym to celu rozprawę odroczył.

Tajemnica rosnącego deficytu poczty.

Lwów, 8. listopada.

Jechałem tramwajem, a naprzeciw mnie siada mały chłopiec z torbą wyładowaną listami. Na kopertach firma jednego z największych banków lwowskich.

— Roznosisz listy?
— Tak, za fifurą.
— Dużo dziennie doręczysz?
— Jak są poręczne adresy, to i 200 sztuk.
— Co za to dostajesz?
— Miesięcznie 80.000 marek.
— Już długo jesteś takim listonoszem?
— Od października. Dawniej szło wszystko pocztą, ale odkąd porto tak podwyższyli, dyrektor powiedział po rusku coś ordynarnego na pocztę i kazał listy roznosić.

Proszę teraz ze mną rachować. Dziennie 200 listów rekomendowanych po 100 marek daje 20 tysięcy, czyli pół miljona miesięcznie. Chłopiec dostaje tylko 80.000, ergo bank oszczędza 400.000 czyli 5 miljonów rocznie.

Według mych informacji, tak postępują już wszystkie banki i inne instytucje. Niechby ich liczba w krajach Rzeczypospolitej była tysiąc tylko, to poczta traci rocznie 5 miljardów marek — dzięki ustawicznemu podwyższaniu porta.

Podobno od nowego roku planowaną jest nowa podwyżka pocztowa o 100 procent. Wtedy lada handlarz, który ma dziennie 10 listów do rozesłania na miejscu, będzie sobie trzymał własnego listonosza. Albo powstaną prywatne kooperatywy pocztowe. Te będą naturalnie o połowę tańszą instytucją od poczty rządowej. A deficyt poczty będzie coraz — większy. **Br.**

Kasjer kolejowy w Katowicach złodziejem.

UCIEKŁ, SKRADŁSZY OKOŁO 30 MILJONÓW MK. P.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 listopada.

(m) W głównej kasie kolejowej w Katowicach dokonano olbrzymiej kradzieży. Stwierdzono brak 24 miljonów mkp. i 2 miljonów mk. niem.

Okazało się, że sprawcą kradzieży jest kasjer biletowy Ignacy Ledzianowski. Dostał się on w sposób niewyjaśniony do kasy w chwili, gdy nikogo w niej nie było i zabrawszy bez przeszkody całą gotówkę, zbiegł. Pościg za defraudantem nie dał dotąd żadnego rezultatu.

Z OPERY.

Wznowienie „Opowieści Hoffmana" Offenbacha. — Gościnny występ Gruszczyńskiego w „Żydówce" Halevy'ego.

Lwów, 8. listopada.

Przeraźliwe pustki, panujące od dłuższego czasu w teatrze — zwłaszcza podczas przedstawień operowych — zwróciły uwagę odpowiedzialnych czynników, iż należy raz wreszcie zerwać z systemem bierności i z zaczarowanego kręgu „Aidy, Rigoletta oraz Balu maskowego" wejść na szersze tory. Tak więc — dziwnym zbiegiem okoliczności — to, czego nie dokazały ustawiczne napomnienia utyskiwania, oraz rady krytyki, dokazała publiczność, wstrzymująca się od uczęszczania na oklepane i marnie wystawiane spektakle. Zwycięstwo odniosła publiczność — w sferach zaś teatralnych zaważyły względy natury finansowej i trwoga przed zupełnie pustą widownią, która pewnego pięknego wieczoru mogła się odsłonić przed oczyma wykonawców. Mniejsza o to zresztą... Krytyka nic nie straciła przez to, iż głos jej — tak długo lekceważony — był głosem wołającego na puszczy — tryumf pełny odniosła prawda i sprawiedliwość, której wyrazem była owa „osławiona" krytyka właśnie. Dość, że opera nasza ocknęła się z letargu i dała pierwsze aczkolwiek słabe znaki życia. Nie można bowiem nazwać zbytnią żywotnością wznowienia „Opowieści Hoffmana", opery, granej od szeregu lat wszędzie i należącej do żelaznego repertuaru każdej większej sceny operowej. W każdym jednak razie coś nowszego... Starano się też operze nadać pozory nowości wprowadzając zmiany w obsadzie i inscenizacji co wypadnie policzyć w poczet zasług czynników odpowiedzialnych.

Z pośród śpiewaków zwróciła ogólną uwagę p. Sydonja Rotowska, młoda śpiewaczka ze szkoły prof. Zaremby, która z wielkiem powodzeniem odtworzyła rolę Olimpji. Piękny, doskonale wyszkolony głos, ujmująca aparycja i wielka swoboda sceniczna, zyskały uznanie publiczności która dawała wyraz swemu zadowoleniu oklaskując artystkę gorąco nawet przy otwartej scenie. Rolę Antonji kreowała p. Puchalska. Śpiewaczka ta, dysponująca zresztą miłym głosem, nie powinna ustawać w pracy, specjalną zaś opieką powinna otoczyć dykcję oraz grę sceniczną, nie wychodzącą u niej poza sferę prymitywu. W każdym razie należy opanować stereotypowe ruchy rąk i większą uwagę poświęcić masce twarzy. Inne role spoczywały w doświadczonych rękach pań: Green'owej i Ostrowskiej, oraz panów: Prawdzica i Okońskiego. Artyści ci wywiązali się ze swych zadań bez zarzutu jakkolwiek zarówno partja Giulietty, jak Hoffmana, nie leży w charakterze p. Green'owej oraz p. Prawdzica. Drobną rolę Szlemitla odtworzył z powodzeniem p. Schütz, który jednak musi zwrócić baczniejszą uwagę na charakteryzację.

Inscenizacja była częściowo nowa i w miarę środków oraz możliwości pomysłowa. Najlepiej pod tym względem wypadła odsłona II., słabiej III. (Wenecja) — najsłabiej IV. „Sensacyjnej" na naszej scenie dekoracji kotarowej nie można zastosowywać zawsze i wszędzie. Do IV. odsłony „Opowieści Hoffmana" nie nadaje się ona w zupełności. Dekoracja taka wymaga stylizacji zarówno w akcesorjach, jak i w grze aktorskiej. W przeciwnym razie powstają rażące, przykre dysonanse. Nie można też łączyć dekoracji kotarowych z kulisowemi. Należy zdecydować się na jedne lub drugie i konsekwentnie zastosować ten lub ów system. Mimowoli bowiem powstaje pytanie, dlaczego pałac Giulietty zamknięty był w ramach realistycznie traktowanych kulis, ściany zaś pokoju Antonji tworzyły zielone kotary? Posądzanoby mnie o złośliwość gdybym odpowiedział, iż dla „sensacji" która miała zakryć braki pomysłowości. Chóry i orkiestra, kierowane wy-

Krwawa „Bajadera“ w Teatrze Nowości.

Policja wyrzuca z teatru profesora.

Słusznie wzburzony tłum chciał się rzucić na policję.

Lwów, 8 listopada.

(d) W ostatnich czasach z powodu krwawych wypadków na Wschodzie mieliśmy sposobność bardzo często podnieść wielkie zasługi organów policji państwowej około akcji uspokojenia kresów, a szczególnie podkreślaliśmy energiczne, nie jednokrotnie bohaterskie wystąpienia urzędników policyjnych i posterunkowych, którzy w ciężkich walkach stracili bądź to życie, bądź też swem męstwem i odwagą obronili społeczeństwo.

Dziś nie wahamy się napiętnować fakt, który zdarzył się wczoraj w Teatrze Nowości podczas drugiego antraktu operetki „Bajadera“.

Od czego zaczęło się skandaliczne zajście.

Na przedstawieniu operetki „Bajadera“ był wczoraj znany w szerokich kołach naszego miasta i powszechnie szanowany profesor Brzeżański z żoną i córką. Pan Brzeżański w czasie antraktu udał się do bufetu na pierwszem piętrze i zażądał kieliszka wódki i przekąski, za co policzył mu płatniczy pewną kwotę, która wydawała się p. Brzeżańskiemu **wyższą od cen, pobieranych w mieście.** Na tle tego drobnego zresztą nieporozumienia przyszło **do skandalicznej sceny w teatrze,** która rzuca naprawdę smutne światło **na pewnych urzędników policji, nie mających odpowiednich kwalifikacji do pełnienia odpowiedzialnej służby zewnętrznej.**

Brutalne urzędowanie komisarza policji.

Oto wskutek nieporozumienia na tle cen bufetowych, profesor Brzeżański zwrócił się do mającego w teatrze służbę **podkomisarza** Steckiego, wzywając go do interwencji. W ciasnej klatce, którą magistrat przeznaczył na tak zwany pokój inspekcyjny, rozegrała się scena, której dokładnie opisać nie jesteśmy w stanie.

Komisarz Stecki **stanął odrazu w obronie kelnera (?), nie dając nawet profesorowi przyjść do słowa** i wezwał do wnętrza posterunkowego. Gdy drzwi się za nim zamknęły, **publiczność zgromadzona licznie w czasie antraktu słyszała jakieś ciężkie uderzenia i krzyki,** a gdy do wnętrza, **śmiertelnie zaniepokojona o los swego męża weszła pani Brzeżańska, odepchnięto ją brutalnie i wyrzucono na korytarz,** a tymczasem pan Stecki prowadził dalej swe „policyjne“ urzędowanie.

Zamiast uspokajania — prowokacja.

Po chwili otwarły się drzwi, a posterunkowy **wyrzucił na korytarz profesora Brzeżańskiego,** zgromadzona zaś na korytarzu liczna publiczność mogła oglądać pana Brzeżańskiego w stanie naprawdę **pożałowania godnym, świadczącym dowodnie o ciężkich jego przejściach.**

Przyznać musimy, że teraz już profesor Brzeżański **znajdował się w stanie najwyższego podniecenia.** Gdy głośno żalił się przed żoną i córką, oraz zgromadzoną publicznością, opisując to, co go spotkało, **nastąpił ostatni akt urzędowy komisarza Steckiego.** Oto, prowokując silnie wzburzonego profesora, **kazał policjantom wyrzucić go z teatru.** Przyszła scena, której obecna na przedstawieniu inteligentna publiczność nie zapomni.

Policjant na rozkaz komisarza Steckiego **chwycił szamotającego się profesora wpół i tak niósł go aż do drzwi,** prowadzących na ulicę Profesor bronił się rozpaczliwie, wymachiwał rękami i zadrapał policjanta, na którego twarzy **okazało się kilka kropel krwi.**

W chwili, gdy policjant z całą bezwzględnością wyrzucał profesora za drzwi, przybył z pomocą policji także strażak pożarny (?), który zamiast pilnować bezpieczeństwa ogniowego, wmięszał się bezprawnie do zajścia, nie wiedząc nawet o co idzie.

Teraz z kolei policjant chwycił za gardło profesora i począł go formalnie dusić, bo profesor resztkami sił wzywał pomocy publiczności, wołając: **„duszą mię!“**

Nastąpiła naprawdę groźna scena nie dla profesora, **ale dla policji.** Wzburzona publiczność niewątpliwie rzuciłaby się na przedstawicieli władzy, gdyby nie żona i córka, które wyrwały z rąk „władzy bezpieczeństwa“ **jej ofiarę.**

*

Podnieść musimy szczegół niezwykle charakterystyczny. Oto gdy jeden z redaktorów „Gazety Porannej“, widząc nieprzyjazną postawę tłumu, zwrócił komisarzowi Steckiemu uwagę, że nie uczynił niczego, **aby nie dopuścić do tak skandalicznej awantury,** pan komisarz machnął lekceważąco ręką, **uważając siebie za bohatera zajścia.** To, że pan Stecki (przybył do służby z całą rodziną!!) dopuścił do wyżej opisanej sceny, świadczy dowodnie i bezsprzecznie, **że nie ma on żadnych kwalifikacji do pełnienia odpowiedzialnej służby zewnętrznej.** Jesteśmy przyzwyczajeni widzieć w pełnieniu tej służby ludzi taktownych, orjentujących się w sytuacji **i działających na korzyść godności i powagi munduru policyjnego, a nie odwrotnie.** Nie idzie tu o pana Steckiego, idzie o to, że ludność ma prawo domagać się i chce widzieć w urzędniku policyjnym **opiekuna, nie zaś brutala** — chce widzieć człowieka z zimną krwią, **którego zadaniem jest sprawę załatwić i uspokoić, a nie rzecz zaognić.**

Ciekawi wreszcie jesteśmy, dlaczego urzędujący w teatrze komisarz, **skoro odrazu skwalifikował szanowanego profesora jako bandytę,** nie spisał — jak to się zawsze czyni i wymaga przepis — protokołu zajścia, względnie dlaczego nie zarządził aresztowania profesora, jeżeli ten wydał mu się przestępcą, lecz puścił go wolno, nie wyciągając ze swego uprzedniego w tej sprawie stanowiska — konsekwencji.

Odnośny komisarz **winien podziękować kilku osobom, że nie przyszło do wielkiej krwawej sceny, w której w grę weszłaby może i broń palna.**

Apelujemy do kompetentnych czynników, aby funkcjonarjusza policji, którego działalność i kwalifikacje są nam znane, zastąpiła innym urzędnikiem, Zwłaszcza do służby, w czasie której zetknięcie z inteligentną publicznością jest konieczne, **trzeba używać ludzi zdających sobie sprawę z odpowiedzialności, która na nich ciąży.**

---

trawną ręką p. Lehrera, trzymały się dzielnie.

Gościnny występ St. Gruszczyńskiego ściągnął tłumy publiczności do teatru. Wypełniona po brzegi sala przypominała dawne dobre czasy, ale bo też w dawne dobre czasy przeniósł nas śpiewak. Który śmiało i zwycięsko przoduje dziś śpiewakom polskim, rywalizując z wieloma, cieszącymi się utartą sławą światowa. Pławiliśmy sie w przebogatym głosie, rozlewającym się najszlachetniejszą falą, podziwialiśmy frazę okrągłą, wykończoną — dykcję nieskazitelną — grę aktorską, opartą o najlepsze wzory — jednem słowem, pozostawaliśmy pod silnem wrażeniem kreacji, dawno niewidzianej na naszej scenie. Punktem kulminacyjnym była wielka arja, odśpiewana niezrównanie. Burza oklasków, jaka się po skończeniu odsłony zerwała, świadczyła dowodnie o szczerym entuzjazmie publiczności. Artysta dziękował wzruszony, dzieląc się po koleżeńsku oklaskami z p. Płatówną, która — doskonale usposobiona głosowo — dorównywała mu dzielnie kroku, oraz z p. Martinim, który pięknie odśpiewał partję Kardynała.

Dr. Juliusz Ballaki.

KRONIKA.

—o—

Lwów, 8. listopada.

POŻYCZKA ZŁOTA.

Z Warszawy telefonują (m): W ciągu dnia wczorajszego zakupiono obligacje Pożyczki Złotej w P. K. K. P. w Warszawie za sumę 216.108.000 mk. p. Popyt na tę pożyczkę rośnie z każdym dniem.

Gen. Hacking w Warszawie. Z Warszawy donoszą: W poniedziałek przybył do Warszawy wysoki komisarz Ligi Narodów generał Hacking, który o godz. 1.30 był podejmowany śniadaniem przez ministra spraw zagranicznych p. Narutowicza, a o godz. 5 popołudniu był przyjęty przez Naczelnika Państwa.

Kurs ogrodnictwa. Tow. Gospodarskie we Lwowie i w obecnym sezonie urządza zimowy kurs teorji ogrodnictwa, który trwać będzie od 16. listopada do początków marca. Wykłady odbywać się będą codziennie z wyjątkiem świąt, w godzinach popołudniowych od 4—7 w sali posiedzeń Tow. Gospodarskiego przy ul. Kopernika 20. Na kurs ten uczęszczać mogą osoby obojej płci, bez względu na wiek i stopień wykształcenia. Bliższe informacje na miejscu w godzinach porannych od 9—12

Telefon Warszawa-Bydgoszcz. Ministerstwo poczt i telegrafów komunikuje, że z dniem 3. bm. otwarto bezpośrednią komunikację telefoniczną między Warszawą a Bydgoszczą, na nowo wybudowanej linji 3 mm. z bronzu.

Fałszywa informacja. Tutejszy oddział PAT-a podaje we wczorajszem swem wydaniu południowem wiadomość o skonfiskowaniu „Gazety Porannej“ za artykuł p. t. „Dokoła rządów prezyd. Czerwińskiego“. Otóż stwierdzić musimy, że całe to doniesienie urzędowego PAT-a jest fałszywe, gdyż ani żadnego z numerów „Gazety Porannej“ nie skonfiskowano, ani też nigdy na szpaltach naszego pisma nie ukazał się artykuł pod tym tytułem i podobnej treści

Bolszewicki brat. Fani Grübier, zam. przy ul. Boizera 4, zwróciła się do policji z prośbą o zapobiegnięcie ustawicznym napadom na jej mieszkanie przez jej rodzonego brata Maksa. Miły ten braciszek wdarł się wczoraj przemocą wraz ze swoją żoną Klarą do mieszkania donoszącej i poturbował ją silnie. Na groźbę zwrócenia się do policji odpowiedział on, że jest bolszewikiem i przeto nie boi się nikogo

Kradzież futer. Alfredowi Stebnickemu, kier. szkoły w Srokach k. Lwowa, skradziono wczoraj na pl. Strzeleckim z fury futro podróżne, 2 futra damskie i dwa takież płaszcze, łącznej wartości 1 (?) miljona mk.

Zderzenie z tramwajem. Teodor Fedyniak, furman firmy Leider, mieszczącej się przy ul. Dekerta 2, wjechał wczoraj na ul. Żółkiewskiej naładowanym wozem na wóz tramwajowy H—G nr. 143, przyczem rozbił dyszlem szybę i skaleczył motorowego Bartl. Barszczewskiego, którego musiało zaopatrzyć Pogotowie.

„Uczciwe" służące. Barbara Hlad, służąca drowej Karoliny Popielskiej, zam. przy ul. Senatorskiej 5, skradła na odchodnem ze służby różne materje i inne drobiazgi, wartości 125.000 mk, poczem zbiegła.

PODZIĘKOWANIE.

Imieniem własnem, dzieci i wnuków moich oraz rodziny Kasparków, poczuwam się do złożenia tą drogą serdecznego podziękowania wszystkim tym osobom, które w chwili śmierci mej żony **śp. Heleny z Kasparków** pospieszyły ze słowami po ciechy w głębokim naszym smutku. Zarazem dziękuję z głębi serca wszystkim tym znajomym, którzy wzięli udział w obrzędzie pogrzebowym, oddając ostatnią posługę śp. zmarłej Helenie.

Lwów, dnia 8. listopada 1922.

Dr. Placyd Dziwiński, prof. Polit.

Z teatrów.

—o—

Drugi występ Gruszczyńskiego w „Carmen". Najznakomitszy dziś w Polsce tenor St. Gruszczyński wystąpi we czwartek w operze „Carmen", w świetnej swej roli Don Josego. W Warszawie każdym razem przyjmuje publiczność i krytyka sławnego śpiewaka entuzjastycznie w tej właśnie roli, gdyż w niej, jak również w „Pajacach", jest Gruszczyński wprost niezrównany. Olbrzymi prze pyszny głos o najszlachetniejszem brzmieniu, świetna gra aktorska i cała postać składają się na znakomitą całość.

„Dzieje Józefa" nieodwołalnie dziś, po raz ostatni w teatrze Wielkim.

„Księga Hioba", doskonała satyryczna groteska autora „Roztworu prof. Pytla", wraca znów na afisz teatru Małego, gdzie dotad cieszyła się ogromnem powodzeniem.

TEATR NOWOŚCI.

Środa, 8. listopada o godz. 7 „Bajadera". operetka w 3 aktach Kalmana.

Ll. George obrany posłem do Izby gmin.

Londyn, 7. listopada.

57 kandydatów do parlamentu angielskiego, którym nie przeciwstawiono kontrkandydatów, zostało wybranych. W tem 32 konserwatystów, 10 irlandzkich unjonistów, 5 liberałów, 3 narodowych liberałów, 4 z partji robotniczej, 1 nacjonalista.

Między wybranymi jest **Ll. George** i 6 członków jego rządu. (AW).

Bolszewicy wysadzili most kolejowy w Besarabji.

(Korespondencja własna „Gazety Porannej").

Czerniowce, 7 listopada.

(s) Most kolejowy w pobliżu Bessarabskiej Nowosielicy **został przez nieznajomych sprawców wysadzony w powietrze.** Zbrodniarze użyli w tym celu dynamitu. Most skutkiem wybuchu został rozerwany w samym środku na długości półtora metra.

Z powodu wysadzenia mostu **ruch między Bukowiną a Bessarabją przerwany.** Rozpoczęto jednak natychmiast budowę prowizorycznego mostu tak, że niebawem zostanie ruch na nowo podjęty.

Władze policyjne rozpoczęły poszukiwania za sprawcami. Nie ulega wątpliwości, że jest to dzieło agentów bolszewickich.

Napad bezdomnych na urząd mieszkaniowy.

Wiedeń, 7. listopada.

Dziś o godz. 10 rano w urzędzie mieszkaniowym **przyszło do wielkich awantur.**

Zgromadzeni tu w wielkiej liczbie bezdomni petenci rzucili się tłumnie na biura, tak, że urzędnicy musieli uciekać. **Kilku bezdomnych dostało ataku szału.** Wkońcu policji udało się nakłonić szturmujących do opuszczenia biur. (AW).

Samobójstwo 14-letniego chłopca-sieroty.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 listopada.

(m) Kroniki policyjne Warszawy notują w tym miesiącu już 3-cie samobójstwo dziecka.

Onegdaj **odebrał sobie życie 14-letni Jan Ryczko, sierota**, wychowanek zakładu dla ubogich chłopców. Przyszedł on do mieszkania porucznika Biesiekierskiego, który go uczył i tu wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia.

Chłopiec od dłuższego już czasu w rozmowach ze swym nauczycielem **zdradzał zniechęcenie do życia** z powodu smutnych choroskopów się roty na przyszłość — i to też najprawdopodobniej było powodem targnięcia się nieszczęśliwego na swe młode życie.

Strajk... palaczy papierosów i cygar.

FRANCUZI PROTESTUJĄ PRZECIW PODWYŻSZENIU CENY TYTONIU.

Lwów, 8. listopada.

Wiadomość, że francuski minister finansów, Lasteyrie, zamierza podwyższyć znacznie cenę wyrobów tytoniowych, będących, jak wiadomo, we Francji monopolem państwowym, wywołała niesłychane oburzenie wśród palaczy francuskich.

I postanowili palacze francuscy, że tym razem nie ograniczą się do ostrych protestów na papierze, lecz przejdą wręcz do czynów. Większość ich bowiem należy już do „Ligi palaczów", posiada więc siłę i zamierza odpowiedzieć na nowe podwyższenie cen cygar i papierosów — proklamowaniem strajku powszechnego palaczów.

W sprawie tej odbyło się już w Paryżu walne zgromadzenie Ligi, na którem, po ożywionych rozprawach, uchwalono udzielić przewodniczącemu prawa ogłoszenia strajku, jeżeli minister Lasteyrie wprowadzi w czyn swą zapowiedź.

Pytanie tylko, czy palacze długo wytrzymają bez cygar i papierosów.

Kaleka laureatką konkursu piękności.

NAJPIĘKNIEJSZE DZIEWCZĘ ANGLJI NIE CHODZI OD URODZENIA.

Lwów, 8. listopada.

Gazeta londyńska „Daily Mirros" wpadła na oryginalny pomysł reklamy. Ogłosiła mianowicie konkurs piękności i zaprosiła do wzięcia w nim udziału wszystkie młode dziewczęta Anglji. Jako pierwsza nagroda wyznaczona była znaczna suma: 500 funtów szterlingów, druga premja wynosiła 200 funtów szt. Sędziowie wybrani z pomiędzy najsłynniejszych malarzy i rzeźbiarzy angielskich mieli zaiste trudne zadanie. Redakcja pisma otrzymała bowiem przeszło 30.000 fotografji pięknych dziewcząt.

Po długich rozważaniach przyznano wreszcie pierwszą nagrodę młodej blondyneczce, której piękna twarz nosiła wyraz idealnego uduchowienia. I oto co się pokazało! Premjowana piękność 17-letnia Winifred Mackintosh jest od urodzenia **kaleką**. Z powodu choroby kręgosłupa nie chodzi wcale, lecz wozi się ją na wózku. Zupełnie nie miała ona zamiaru wziąć udział w konkursie, to ojciec jej przesłał redakcji fotografję swej pięknej, nieszczęśliwej córki.

Drugą nagrodę otrzymała 19-letnia arystokratka angielska, typowa piękność anglosaska, panna Peggy Bayfield.

Ekonomista.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 7. listopada.

Dzień dzisiejszy przyniósł w dalszym ciągu silną zwyżkę na targu akcji przemysłowych i walut zagranicznych. Szczególnie wielkim popytem cieszyły się Chodorowskie, które z 10000 awansowały stopniowo przy bardzo silnym ruchu na 11 tysięcy, pod koniec kursa wahały się ustawicznie. Końcowe transakcje nieco słabsze 10675 (w Krakowie 10000 do 10700). Cmielów zyskał 1200 punktów i doszedł do 5400, nieefekt. do 4800 (w Krakowie 4500 do 5500). Oikos z 8900 poszedł w górę na 9050 potem znowu obniżył się na 8950 i tym kursem zakończył. Parowozy z 3550 obniżyły się na 3475. PTH. początkowo 1025, pod koniec 1050 (w Krakowie 1050 do 1060). Siersza elektr. z 950 obniżyła się na 925. Nafta 2600 pod koniec 2675 (w Krakowie 2750) podaż mała. Gafota ustaliła się przy kursie 1650, nieefekt. 1425. Płacono za Rakszawę 8975, za Pezet 2000, za Pocisk 1800 (w Krakowie 1900). W akcjach bankowych ruch również ożywiony. Ziemsk Bank Kredytowy z 700 awansował stopniowo na 800. Bank Hipoteczny [illegible]. Bank Małopolski u nas 1700, w Krakowie 1800

Tendencja w akcjach i walutach silnie zwyżkowa.

Usposobienie bardzo ożywione

Waluty zagraniczne z wyjątkiem Berlina droższe. Berlin rozpoczął kursem 2'20, potem obniżył się stopniowo na 1'90 i zakończył kursem 2, przy bardzo silnym popycie (w Warszawie 1'85 do 2, w Krakowie 2'10 do 2'20). Praga droższa o 32 punktów notowała 500 (w Warszawie 490 do 515, w Krakowie 515 d 520). Wiedeń płacono 20'25 pod koniec 20'50, (w Warszawie 22 do 22 i pół, w Krakowie 19 do 20). Paryż zakończył mocniej 1075 (w Warszawie 1030 do 1067 i pół). Belgja początkowo 990, pod koniec słabsza 965. Zurych pod koniec 2960 (w Warszawie 2900 do 2980). Londyn znacznie droższy, rozpoczął i zakończył kursem 70500, przejściowo 70850 i 70000 (w Warszawie 70000). Płacono za dewizy na Czerniowce 100. Nowy Jork 15900 (w Warszawie 15550 do 15900). Holandja 5725 pod koniec 5775. Za korony czeskie płacono 500.

GIEŁDA NIEOFICJALNA.

Lwów, 8 listopada.

Przez cały dzień wczorajszy tendencja silnie zwyżkowa na dolary, srebro, złoto i inne obce waluty. Na dolarach zwyżka wynosiła 600 do 700 punktów, w tym stosunku i przy innych walutach. Wieczorem ceny były chwiejne i zmieniały się o 200 do 280 punktów. Marki niem. uległy zniżce o 40 do 50 punktów, obrót ożywiony.

Dolary amer. 15800 do 16000, 1 i 2-ki 15700 do 15900 dolary kanadyjskie 15600 do 15800, 1 i 2-ki 15500 do 15700, marki niem. 2.30 do 2.40, setki 2.10 do 2.20, leje 94 do 95, czeskie kor. 490 do 500 drobne 480 do 490. austr. tys. now. em. 425 do 450 austr. tys. st. em. 1400 do 1450, setki now. em. 40 do 45, setki st. em. 130 do 140, 50 kor. 35 do 45, 20 kor. 18 do 20, 10 kor. 9 do 10. 1 i 2-ki 0.40 do 0.50, austr. stempl. 22 1/4 do 22 i pół, austr. przek. 22 trzy czwarte do 23 i pół. ruble 5 setki 1.25 do 1.30. setki 1.25 do 1. 35, 25-rubli 1.15 do 1.20, reszta drobnych 0.70 do 0.75, ruble dumskie 20 do 25, 250-rb. 15 do 18. karbowańce 1 do 1.10. hrywny 1.25 do 1.30 franki franc. 1000 do 1050. funty szt. 67000 do 68000. franki szwajc. 2700 do 2800.

Złoto: 20-kor. 61000 do 62000. 20-frank. 60000 do 61000. 20-mark. 70000 do 71000. funty szterling 60000 do 61000. dolary 15200 do 15500.

Srebro: korony 1190 do 1200. 5-kor. 6100 do 6150, floreny 3050 do 3080, ruble 5500 do 5600 „kopiejki" 23 do 23.50, dolary amer. 10150 do 10250, półówki i ćwiartki 10100 do 10150. dolary kanad. 900 do 1000, drobne 9000 do 9300, leje 1180 do 1190

Ślub i wesele na cesarskiem zesłaniu.





Lwów, 8. listopada.

Ubiegłej niedzieli przed południem odbył się ślub b. cesarza niemieckiego Wilhelma z księżną Herminą Schönaich - Karolath. Ślubu kościelnego udzielił b. kaznodzieja dworski dr. Vogel z Poczdamu. Po ślubie odbył się obiad weselny, a wieczorem nieliczni goście opuścili Doorn.

Gazety niemieckie podają szczegółowy opis uroczystości zaślubin eks-władcy Niemiec.

W przeddzień uroczystości przybyła do Doorn — miejsca przymusowego pobytu Wilhelma — narzeczona jego wraz ze swą 4-letnią córeczką. Na dworcu oczekiwał przybycia „panny młodej" tłum ciekawskich, których nie brak nigdy przy podobnych okazjach. Dzienniki niemieckie nie omieszkały naturalnie wykorzystać tego i zamieszczają opis „entuzjastycznego przyjęcia godnego cesarzowej".

Uroczystość zaślubin odbyła się dnia 5. listopada o godz. 12 w południe. Po skończonej ceremonji zaproszono szczupłe grono gości na objad. „Młody" małżonek paradował w uniformie swego pułku huzarów.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 7. listopada.

(PAT) Papiery wartościowe. Transakcje: 4 proc. pożyczka premjowa 1700; 5 proc. listy zast. m. Warszawy 390; 4 i pół proc. listy zast. B. kred. (rb) 590; 4 proc. listy zast. B. kred. (mk) 58 i jedna czwarta.

Waluty i dewizy: Dolary St. Zjedn. 15550; funty szterlingi 70225; korony szwedzkie 4175

Czeki na: Belgję 935 i pół; Berlin 1.80; Gdańsk 1.80; Londyn 69450; N. Jork 15475; Paryż 1020; Szwajcarję 2856; Włochy 633; Wiedeń 0.21; Pragę 495.

Akcje: Bank handl. Warsz. 22000; Bank kred. warsz. 10500; Polski Bank przem. we Lwowie 1450; Bank Zjed. Ziem polskich 5400; Bank zachodni 13750; Bank spół. zarob. 4600; Częstocice 265000; Tow. akc. fabr. cukru 235000; Firlej 5900; Tow. przem drz. 3025; Wars. kop. węgl. 44000; Lilpoop Rau i Loew. 25000; Ostrowieckie Zakł. 34500; Ortwein i Karasiński 4400; Modrzejów 28000; Robn i Zieliński 6750; Rudzki i Ska 15000; Starachowice 18000; Pocisk 2580; Fabr. parowoz. 4450; Żyrardów 445000; J. Borkowski 3975; Bracia Jabłkowscy 3800; Warsz. Tow. Trans. i Żegl. 1800; Polska Nafta 2800; Hurt 2300; Hildt 6800; Cegielski 15500.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 7. listopada.

(PAT) Kursa początkowe: Berlin 0.07 i trzy czwarte; Holandja 212 i pół; N. Jork 544; Londyn 24.23; Paryż 36.10; Medjolan 22.50; Praga 17.50; Budapeszt 0.22; Bukareszt 3.42.20; Sofja 3.75; Warszawa 0.04; Wiedeń 0.0073; Austr. kor. stempl. 0.0075.

Zurych, 7. listopada.

(PAT) Kursa końcowe: Berlin 0.06 i siedm ósmych; Holandja 213; N. Jork 545 i pół; Londyn 24.27; Paryż 36.90; Medjolan 22.45; Praga 17.75; Budapeszt 0.22; Bukareszt 3.42; Zagrzeb 2.20; Sofja 3.75; Warszawa 0.014; Wiedeń 0.0073; Austr. kor. stempl. 0.0075.



KRAKÓW.

Makkabi — Hakoah (Bielsko) 5:1 (3:1). Dnia 5. b. m. Makkabi po dobrej kombinacyjnej i żywej grze odniosła zwycięstwo. Drużyna Hakoah'u grała prawie od początku w dziesiątkę.

WARSZAWA

Warszawianka — A. Z. S. 10:2. Dnia 5. b. m. A. Z. S. wystąpił po dłuższej przerwie

ZAGRANICA.

PRAGA. Sparta — Slavia 2:2 (1:1). Mistrzostwo I. kl. 20 000 widzów. Czas gry 100 minut t. j. przedłużony został o 10 minut, mimo to match został nierozstrzygnięty. W pierwszej połowie miała Sparta przewagę, natomiast w drugiej gra była otwarta i równorzędna.

DFC. (Praga) — C. A. F. K. Vinohrady 3:0 (2:0).

WIEDEŃ. **Mistrzostwa I. klasy:** Amatorzy — Hakoah 1:0 (0:0), Rapid — Admira 1:0 (0:0). W. A. C. — Wacker 0:0. Hertha — Vienna 2:1 (0:1) W. A. F. — Simmering 0:0. Sportklub — Rudolfshügel 1:1 (1:1).

Obecnie prowadzą w mistrzostwie Amatorzy 12 punktami przed Admirą (11 p.). Trzecim jest Rapid (10 p.) na czwartem miejscu Hertha (9 p.) na piątem Wacker (9 p.).

BUDAPESZT. Mistrzostwa I. klasy: M. T. K. — Kispesti 3:0. U. T. E. — 3 Obwód 5:1, [illegible] T. C. — B. T. C. 2:1. Vivo — Törekves 3:1. Vasas — M. A. C. 2:0. M. A. F. C — Zuglo 2:1

NAUKA I WYCHOWANIE

Młody mężczyzna udzieli lekcji francuskiego w zamian za lekcję polskiego. Zgłoszenia „La France" do Administracji 7162

POSADY I PRACE

Siła biurowa potrzebna — pismo maszynowe polskie, niemieckie. Biuro, Kochanowskiego 44. 7125

Kucharka z dobremi świadectwami za dobrem wynagrodzeniem poszukiwana. Zgłoszenia: Berlfeinowa, Lwów, Słowackiego 14 III. piętro. 7134

Zdolne panny do szycia spodni maszyną znajdą natychmiast zajęcie przy ul. Jachowicza l. 4. 7133

Uczciwa kobieta lub dziewczyna na stałe, lub dochodząca do trzech osób potrzebna. Zgłoszenia Jagiellońska 11 u fotografa. 7140

Rutynowana stenotypistka polsko-niem., pisząca biegle na maszynie, władająca polskim, niemieckim, francuskim i rosyjskim poszukuje posady w poważnej instytucji. Zgł. do Administracji pod „N. M." 7164

100.000 mkp. i więcej dam za stałą i dobrą posadę. Administracja „Urzędnik". 7161

Asystent farmacji poszukuje posady na prowincji. Zgłoszenia pod „Naftobij" Kołomyja, Sobieskiego 49. 7096

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Diesel 100 konny, prawie nowy fabrykat Augsburg, (M. A. N.) stojący dwucylindrowy, kompletnie wyposażony (kompressory, pompy, zbiorniki) okazyjnie na tychmiast dostarczy Dr. Z. Dzikowski, Ska z ogr. odp. Kraków, ul. Jagiellońska 5, Lwów, ul. Zimorowicza 12. 7623

1/4 kamienicy przy ul. Długosza do sprzedania. Wiadomość ul. Pańska 15 Bezdek, między 2—6 popoł. 7119

M. Steinhaus, Lwów, Krasickich 18a poleca młocarnie parowe i prasy do siana. 7145

Powóz prawie nowy do sprzedania ulica Krupiarska 21 między godziną 3—5. 7163

Piękne wilczury, czystej rasy do sprzedania. Grunwaldzka 11 oficyny II. p. 7090

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Małżeństwo przebywające kilka razy miesięcznie we Lwowie poszukuje za każdą cenę pokoju osobnego, ładnie umeblowanego. Zgłoszenia pod „Zamożna" do Biura ogłoszeń Sokołowskiego, Jagiellońska 7. 7158

Zamienię parterowy pokój z kuchnią w I. dzielnicy na dwa pokoje z komfortem. Zgłoszenia do Administracji pod „Miljon". 7137

Do wynajęcia natychmiast ładne mieszkanie w większym mieście Wschodniej Małopolski. Wiadomość pensjonat Zacisze, Zyblikiewicza 52. 7114

Willa przy tramwaju na Łyczakowie, z komfortem, 4 pokoje z pu., oficyny, pokój z kuchnią, stajnia, wozownia, około 2 morgi ogrodu (sad i ogród warzywny) itd.) wydzierżawię lub zamienię na mieszkanie w śródmieściu z 5 pokoi z komfortem. Zgłoszenia do Biura ogłoszeń M. T. Krzysztofowicza, Lwów, ul. Sokoła 4. pod „Willa". 7638

ROZMAITE

Tkackie płochy, nicielnice, czółna dostarcza M. Błaszkowski, Łódź, Pańska 23. 7559

M. Steihaus, Lwów. Krasickich 18 a, poleca ze składu walce młyńskie, pojedyncze i podwójne, oraz kamienie młyńskie. 6881

Bandażysta Polaczek, Sambor. — Ilustrowane cen i darmo. 6 62

Proszę „Równe szanse" list podjąć, chcę wyjaśnić nieporozumienie. 7124

Poszukuję solidnego chrześcijańskiego przedsiębiorstwa handlowego, do którego mógłbym przystąpić jako spólnik z współpracą, z tymczasowym kapitałem do 4,000.000 mkp., później ewentualnie z większym. Ł. Stojowski, Stryj, Trzeciego Maja 35. 7160

Szukam spólnika z kapitałem trzy do pięciu miljonów marek do założenia fabryki. Ubikacje posiadam. Zgłoszenia pod „Rentowne" do Administracji. 7172

Dla samotnie stojącej młodej Pani we Lwowie poszukuje się doświadczonej i bardzo inteligentnej nauczycielki (Polki), któraby potrafiła nie utartą drogą szablonu, lecz metodą konwersacji, odbywaniem wspólnych spacerów i wycieczek, odwiedzaniem muzeów, bibljotek, teatrów i koncertów przysporzyć jej odpowiednich wiadomości z zakresu literatury, sztuki, nauk przyrodniczych itd. Zajęcie wymaga kilka godzin dziennie. Pierwszeństwo mają Panie z akademickiem wykształceniem. Honorarjum bardzo wysokie, zależnie od umowy, przy równoczesnem zwrocie wszystkich wydatków połączonych z odwiedzaniem muzeów, teatrów itd. Łaskawe zgłoszenia (nieanonimowe) z podaniem curriculum vitae i szczegółowych warunków uprasza się nadsyłać pisemnie najdalej do dnia 17. listopada br. do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń M. T. Krzysztofowicza, Lwów, Sokoła 4. II. p. pod szyfrą „Jej przyjaciel". 7640

Dr. Fryderyk MAHL
b. asystent kliniki sk rno-wenerycznej
117 KORALNICKA 8 (Od placu Akademickiego).

Zdemobilizowany MAGISTER FARMACJI
pięcioletnim i kondycją zagraniczną poszukuje posady, zastępstwa względnie inne odpowiedniego zajęcia we Lwowie. Zgłoszenia „Rekso" do Biura ogłoszeń 7168 A. Jacobi, Lwów, Zimorowicza 14.



STAMPILIE KAUCZUK. I PIECZĘCIE
WYKONUJE NAJTANIEJ
MAKS GLASERMAN
RYTOWNIK
LWÓW, UL. SYKSTUSKA 19.
7150

ARMATURĘ

do kotłów parowych i maszyn, RURY żelazne i miedziane, PASY skórzane wiedeńskie, artykuły techniczne dla wszelkich gałęzi przemysłu poleca tanio

„WENTYL"

Lwów, Gródecka 36. Tel. Nr. 737. 7031

Zyblikiewicza 3
Tow. AUTO-SKŁAD
ODDZIAŁ LWOWSKI
poleca: akcesorja samochodowe własnej fabryki warszaw. „Tank" oraz zagraniczne gumy marki Bergougnan i Continental, samochody francuskie „ erliet". 7509

PALMA-KAU Z K(S) z ogr. odp.), Skład fabryczny: Lwów, Żółkiewska 37. 7455

PALMA

Dużo zaoszczędzicie nosząc obcasy i zelówki kauczukowe
„Palma"



7135

Garbiarz-Chromiarz

wyspecjalizowany fachowo, posiadający najlepszy sposób wyprawy chromowej skór krowich, cielęcych, kozich i owczych czarnych i kolorowych. **Długoletni kierownik pierwszej garbarni w Warszawie,** chce zmienić miejsce, lub przystąpić do spółki. **Gwarantuje za dobroć towaru.** Oferty dla „**Chromiarz 1258**" **do Biura Ogłoszeń Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska 124.** 7224

Gasić ogień

najłatwiej aparatami krajowego wyrobu „Delfin" w cenie od 31.000 do 48.000 Mkp. za sztukę, które powinne znajdować się w każdem gospodarstwie, pracowni, magazynie itp. Oferty i listy pochwalne na żądanie. 6966

Dom handlowy i techniczny „Pilot"
Sp. z ogr. por. Lwów, ul. Batorego 4.

KARPIŃSKIEGO
BALSAM BENGALSKI

zaleczulający w wypadkach newralgii, reumatyzmu, artretyzmu, migreny, bolu zębów itp. Bolące miejsce naciera się balsamem i przy rywa następnie wata. 7546

Laboratorjum chemiczno-farmaceutyczne Tow. Akc. Fr. Karpiński w Warszawie,
Główny skład dla Lwowa i Małopolski Wschodn.
Apteka Dra Jana Portyńskiego
we Lwowie, pl. Bernardyński 1.

Części pędniane

(transmisje)

Blachy mosiężne
Szyny kolejowe

polecają

St. Grabianowski i Sp.

Oddział lwowski 7157
plac Marjacki 5-1. — Telefon Nr. 390.

85 LAT ISTNIEJĄCY MAGAZYN POŚCIELI I BIELIZNY
J. DREXLER & SYNOWIE
LWÓW — PLAC KAPITULNY 2
KOŁDRY, Materace, Koce, BIELIZNE dla ... Skarpetki, Pończochy, ... Szyfony, Zefiry, Perkale, Barchan, ...
Specjalność! **WYPRAWY ŚLUBNE.**



Najtrwalsze żarówki
Najw ż... oszczędność prądu
Sprzedaż wszędzie
Jeneralni Przedstawiciel:
Bracia BORKOWSCY
Warszawa, Jerozolimskie 6. 6945

WĘGLA
opałowego i przemysłowego

z kopalń Zagłębia dąbrowieckiego i Zawiercia w dostawach tyl o wagonowych dostarcza natychmiast po cenach kopalnianych firma

S. ELLENBERG
w Krakowie, ul. Dunajewskiego l. 9

Przy zamówieniach gotówkę należy złożyć na rachunek firmy w Banku Przemysłowym w Krakowie lub w Banku Przemysłowców w Zawierciu oraz w Banku Przemysłowców w Sosnowcu.
7580
Dostawa natychmiastowa.

Od 1. XII. 1922 lub 1. I. 1923 poszukiwany jest przez poważne przedsiębiorstwo we Lwowie **energiczny, reprezentatywny i poważny**

KUPIEC z branży żelaznej
7590
ew. inżynier
chrześcijanin w średnim wieku pod dobrymi warunkami.

Zgłoszenia dokładne z odpis mi świadectw do biura ogłoszeń Sokołowskiego pod „1. XII. 1922. Żelazo-Lwów".



PRZEDSTAWICIEL: HENRYKA J. SZIFFMANA SYNOWIE

L. 12.1/22 7561

Konkurs.

Wydział powiatowy w Zaleszczykach rozpisuje konkurs na posadę

lekarzy okręgowych

1. W Tłustem.
2. W Uścieczku.

Z poborami XII. stopnia służbowego urzędników państwowych oraz ryczałtem na objazdy do 20.000 Mk. rocznie.

Termin wnoszenia podań do 1-go grudnia 1922.

Zawiadomienie.

Okręg. Kom. Zak. przy W. O. Z. G. Nr. III. Grodno-Łosośna zawiadamia niniejszem wszystkich interesowanych, że przyjmuje stale wszystkie oferty na dostawę w nieograniczonej ilości następujących artykułów:

Zboża chlebowego (pszenica, żyto, jęczmień).
Jarzyny twardej i strączkowej wszelkiego rodzaju.
Marmoladę.
Cebuli.
Warzywa suszonej.
Mąki do przypraw (...szennej od 50 do 70 prc).
Mydła.
Kawy konserwowej.
Zapałek.
Bibułek.
Owsa.
Siana.

Oferty ostemplowane z dowodem złożenia w Kasie Skarbowej wadjum w wysokości najmniej 2 prc. wartości ofer wa ego artykułu, zapakowane, zaopatrzone na kopercie adresem oferenta i nazwą oferowanego artykułu należy składać w skrzynce O. K. Z. Nr. III. Grodno-Łosośna.

Rozpatrywanie ofert odbywać się będzie każdego tygodnia w sobotę.

Pożądane jest składanie ofert przez producentów, których oferty w pierwszym rzędzie będą uwzględnione.

Wszelkich informacji w sprawie dostawy udziela Referent O. K. Z. w O. Z. C. Nr. III każdego dnia w godzinach urzędowych. 7252

Ogłoszenie licytacji.
7625

Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych we Lwowie, Chorążczyzna 17 — sprzedaje dnia 14. listopada 1922 w drodze ustnego przetargu materjały drzewne różnych sortymentów dymenzji i rodzai drzew, które były wystawiane na Targach Wschodnich.

Licytacja rozpocznie się o godz. 10 rano w pawilonie Ministerstwa na placu Targów Wschodnich.

Przed licytacją należy złożyć wadjum w kwocie 50.00 Mkp.

Bliższych szczegółów można zasięgnąć w Zarządzie Okręgowym Lasów Państwowych we Lwowie.

KOKS GAZOWY
z wysyłką poza miasto i na prowincję dostarcza wagonowo
ADOLF KELTER
Warszawa, Żelazna 84. 7574 **Telefon 287-58**





Stampilje kauczukowe i metalowe wykonuje najtaniej rytownik 5449
I. GOLDGEIER
Lwów, ul. Sykstuska 17.
6006

Rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych w sprawie rejestracji.

Wszystkich obywateli Państwa Polskiego, posiadających stopnie oficerskie, względnie równorzędne na mocy Ustawy Sejmowej z dnia 17. czerwca 1919 r. o spisie oficerów oraz art. 107 Tymczasowej Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej (Dziennik Praw Królestwa Polskiego Nr. 13/ 8 pu K 28) zostali powołani do rejestracji w terminie od dnia 1. lipca do 31. lipca 1922.

Wszyscy obywatele Państwa Polskiego, posiadający stopnie oficerskie, względnie równorzędne bez względu na to, czy stopnie uzyskal w armiach obcych, w polskich formacjach wojskowych, czy też w armji polskiej pomimo nakazanego terminu rejestracji część oficerów zgłasza się do niej jeszcze obecnie, co powoduje opóźnienie wydania listy starszeństwa oficerów rezerwy.

Z dniem 1. grudnia 1922 r. zamykam czynności rejestracyjne w Powiatowych Komendach Uzupełnień, po tym terminie Komendanci P. K. U. żadnych zgłoszeń przyjmować nie będą. Listą starszeństwa oficerów rezerwy będą objęci tylko ci oficerowie rezerwy, którzy zgłoszą się jeszcze do rejestracji przed ostatecznym terminem, tj. przed 1. grudnia 1922.

Minister Spraw Wojskowych
(—) SOSNKOWSKI, Gen. Dyw.
M. S. Wojsk. O. V. Szt. Gen. L. 46525/V. Org. 22.

Nakładem Spółki druk. „Prasa" ul. Sobota 4. — Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI.